

## **Andrzej Giza: XVII-wieczny polski jezuicki badacz i kartograf – Michał Boym w służbie jego cesarskiej mości**

Polak zapisał się złotymi zgłoskami w historii światowej kartografii jako autor nowej mapy i atlasu Chin. Do czasu opublikowania dzieła *Mappa Imperii Sinarum*, Europejczycy posiadali ogólną wiedzę na temat linii brzegowej cesarstwa, zaś informacje o jego terytorium czerpali z czternastowiecznych opisów Marco Polo. Michał Boym przy powstawaniu mapy i atlasu Chin korzystał z dostępu do oficjalnych, urzędowych, cesarskich zbiorów kartograficznych – pisze Andrzej Giza dla „Teologii Politycznej Co Tydzień”: „Marco Polo i Chiny. Z Zachodu do Środka”.

Choć moda na orient zawładnęła Europą wraz z rozwojem sztuki rokoko i wstąpieniem na tron Francji Ludwika XV, już blisko sto lat wcześniej Daleki Wschód rozgrzewał wyobraźnię adeptów europejskich zgromadzeń zakonnych rozczytanych w biografii włoskiego jezuitę Matteo Ricci. Wyobrażenie Europejczyków o kraju za Wielkim Murem zestawiano z ekskluzywnymi wyrobami, pożądanym na zachodnich dworach jedwabiem czy wyrabianą jedynie w dalekowschodnim cesarstwie porcelaną. Historię, przyrodę, zwyczaje czy medycynę Państwa Środka opisywał Michał Boym, zapowiadając trwającą do dziś fascynację kulturą i krajem zza Wielkiego Muru.

*Zakonnikiem, który zdobył powszechny szacunek w Chinach był Michał Boym, polski jezuita uważany za pioniera europejskiej sinologii*

W przeciwieństwie do dominikanów i franciszkanów, jezuici dzięki narzędziom akomodacji odnosili ogromne sukcesy w zjednywaniu sobie mieszkańców

Państwa Środka. Owa kontrowersyjna dla innych zakonów metoda prowadzenia misji zakładała omawianie reguł chrześcijańskich w zestawieniu z lokalnymi wyznaniem. Kult świętych porównywano z tradycyjnym w Chinach kultem przodków. Konfucjańskie nauki upowszechniania i dbałości o tradycje poprzez m.in. przestrzeganie hierarchii społecznej tłumaczono na konkretnych przykładach opisanych w Piśmie Świętym. Pionierem akomodacji był Matteo Ricci, jezuita żyjący na przełomie XVI i XVII wieku, który jako pierwszy europejski zakonnik rozpoczął w Chinach działalność misyjną oraz utworzył w cesarstwie pierwszą stałą misję zakonną. To dzięki jego zabiegom przetłumaczono na język mandaryński Biblię. Upowszechniał on pogląd, że Chrystus był kontynuatorem tego, czego nauczał Konfucjusz, a chrześcijaństwo udoskonalonym konfucjanizmem. Ricci, jak i inni jego współbracia zakonni przed rozpoczęciem posługi niesienia wiary z oddaniem i starannością zgłębiali wiedzę na temat historii, tradycji czy zwyczajów mieszkańców ówczesnego supermocarstwa otoczonego Wielkim Murem. Zakonnicy swobodnie posługiwali się językiem mandaryńskim. Zjednywali sobie przychyłność innych empatią, zaangażowaniem dzieląc się wiedzą i doświadczeniami nabytymi na Starym Kontynencie. Jednym z zakonników, który zdobył

sobie powszechny szacunek i przychyłność w Chinach był Michał Boym, polski jezuita powszechnie uważany za pioniera europejskiej sinologii.

Urodzony w drugiej dekadzie XVII wieku zakonnik pochodził z bogatej mieszczańskiej lwowskiej rodziny. Jego ojciec zasilał grono medyków Zygmunta III Wazy, a dziadek był wysokim urzędnikiem na dworze Stefana Batorego. Z postacią siedmiogrodzkiego księcia, a później dzięki ślubowi z Anną Jagiellonką, króla Polski wiązać należy osiedlenie się rodziny Boymów w Polsce. Do dziś symbolem ich zamożności i pozycji społecznej jest manierystyczna kaplica, nazwana od ich nazwiska, usytuowana obok łacińskiej katedry we Lwowie. Przyszły jezuita wychował się w wielodzietnej rodzinie. W wieku dziewiętnastu lat wstąpił do zakonu by dziesięć lat później otrzymać święcenia kapłańskie. Już jako seminarzysta marzył o dalekowschodnich misjach, planom tym towarzyszyła fascynacja i kult jakim darzył wspomnianego Matteo Ricciego. Podobnie jak jego mentor, wiele czasu poświęca na odpowiednie przygotowanie się do misji. Zgłębia wiedzę na temat Chin i Chińczyków, nabywa umiejętności swobodnej komunikacji w języku mandaryńskim oraz jego południowych dialektach. Przyjmuje się, że od 1644 roku Michał Boym rozpoczął działalność misyjną za Wielkim Murem. Nie był on pierwszym zakonnikiem jezuickim urodzonym w Rzeczypospolitej niosącym słowo Boże w Państwie Środka, kilkanaście lat przed nim na terytorium cesarstwa rozpoczął posługę kapłańską urodzony na Litwie Andrzej Rudomina. Pierwszym ośrodkiem, z którym związał się Boym, była najbardziej wysunięta na południe cesarstwa wyspa Hajnan. Rok, w którym urodzony we Lwowie duszpasterz rozpoczyna swoją misję we wschodniej części kontynentu azjatyckiego to okres początku sprawowania władzy w Chinach przez Mandżurów, którzy zakładają nową dynastię Qing.

Epokę Mingów (1368-1644), poprzedzającą Mandżurów, to okres charakteryzujący gwałtowny rozwój sztuki – malarstwa, muzyki, poezji, literatury, ceramiki, której symbolem stała się białoniebieska porcelana, na którą moda ogarnęła całą Europę. To również czas rozkwitu ekonomicznego wiążącego się m.in. z wyminą monet miedzianych i banknotów na importowane z zachodu srebro. W XVI wieku kwitnie handel z Europą oraz Cesarstwem Japonii, a popyt na eksportowany jedwab czy wspomnianą porcelanę przewyższał podaż. Na przełomie XVI i XVII wieku Chiny trawione były przez przetaczające się przez kraj epidemie, których skutki potęgują powtarzające się w kolejnych latach susze i powodzie. W krótkim okresie doszło do gwałtownego wyhamowania prosperity, a nieudolna i zideologizowana polityka gospodarcza zepchnęła społeczeństwo na krawędź klęski głodu. Kraj pogrążył się w chaosie, wybuchały powstania pod przywództwem Li Zichenga (chłopski przywódca rebelii, która doprowadziła do wydarzeń 1644 roku), efektem których był upadek autorytetu Mingów. Wraz z zajęciem przez Mandżurów Pekinu cesarz Chongzhen popłochu ucieka z kompleksu pałacowego by popełnić samobójstwo. Do 1662 roku Mingowie utrzymują władzę w na południu Chin. Wśród wielu scenariuszy powrotu do rządów w Pekinie i odsunięcia od tronu Mandżurów Mingowie podejmowali próby zwrócenia uwagi świata zachodniego na barbarzyństwo towarzyszące działaniom w podporządkowaniu kraju przez ich adwersarzy politycznych, rozważali także przyjęcie wiary katolickiej, które mało skutkować wsparciem ich wojsk przez zachodnie kraje chrześcijańskie.

Kontrolujący południowe prowincje Państwa Środka, dla swoich poddanych Yongli (1623-1662), cesarz z detronizowanej dynastii liczył na możliwość reakcji państw zachodnich wprowadzając do dyskursu

problem ewentualnego zamknięcia handlu z Dalekim Wschodem. Mandżurowie na sztandarach swojej rewolucji, kolportowanej wśród chłopstwa, podnosili kwestie zamknięcia wszystkich portów i dążenia do powrotu w państwie autarchii. W tych kwestiach wsparciem dla ambitnego cesarza Yongli byli Portugalczycy świadomi nie tylko utraty wpływów w regionie, ale przede wszystkim zysków z pośrednictwa w handlu. Dla uwiarygodnienia swoich działań cesarza, jego rodzina i dwór zdecydował się na przyjęcie wiary katolickiej. A przebywającego w południowych prowincjach Państwa Środka Michała Boyma badacze historii Chin łączą z opisanym cudem nawrócenia. Polak przebywający na dworze Yongli był traktowany w szczególny sposób gdyż misjonarz nie tylko rozumiał zagrożenia wynikające z rządów bezkompromisowych działań dworu Qingów, ale także posiadał narzędzia nawiązania skutecznej komunikacji z otoczeniem papieża. Polak szybko został osobistym doradcą cesarza. W latach pięćdziesiątych ekspansja Mandżurów postępowała, a utrzymanie władzy w południowych prowincjach okupione było coraz większymi ofiarami. Cesarz Yongli świadom zagrożeń nie tylko zewnętrznych ale także wewnętrznych namaścił na swojego następcę syna Konstantyna. Zdecydował też wraz z żoną o wysłaniu Michała Boyma, jako swojego ambasadora, z misją zabiegania o pomoc m.in. do papieża Innocentego X oraz generała zakonu jezuitów. W paradygmacie podnoszonych apeli, w listach sporządzonych na jedwabiu do duchownych, były nawoływania do podjęcia skutecznych działań w walce z innowiercami i heretykami.

W drodze na Stary Kontynent cesarskiego ambasadora wspierali dwaj chińscy dworzanie: Józef Ke oraz Andrzej Chenga, który przez długie lata towarzyszył polskiemu jezuitcie nie opuszczając go aż do śmierci Boyma. Podróż z poselstwem była ogromnym wyzwaniem gdyż władza cesarza Yongli, poza południowymi krańcami cesarstwa, nie była

uznawana. Pierwszą przeszkodą byli Portugalczycy, którzy na zachodnim wybrzeżu Półwyspu Indyjskiego zatrzymali poselstwo odmawiając mu kontynuacji podróży. Działania te podyktowane były kalkulacją i chęciom przypodobania się nowej administracji w Pekinie. Wysłannicy cesarza po spędzeniu kilku miesięcy na wyspie Goa, nie bacząc na konsekwencje, złamali nałożony na nich zakaz przemieszczania się udając się do Europy pokonując drogę przez Persję, Armenię, Turcję docierając do Wenecji.

Boym wykorzystując prywatne kontakty, łamiąc zakonne reguły, uzyskał wsparcie ambasadora Francji w Wenecji by zaprezentować skutki i okoliczności przejęcia władzy przez Mandżurów przed senatem Republiki. Jego wystąpienie, dokonane w stroju mandaryna, spotkało się z dużym zainteresowaniem. Kolejnym etapem podróży poselstwa było Wieczne Miasto. Niestety informacje o złamaniu portugalskiego zakazu dotarły na dwór papieża, nagannie oceniono także współpracę polskiego zakonnika z francuskim dyplomatą w Republice Wenecji, co skutkowało odsunięciem audiencji z papieżem na długie miesiące. Czas ten ambasador cesarza Yongli spożytkował na redakcję rozpraw spisywanych w ostatnich latach w Chinach. Jedną z nich była *Flora Sinensis*, leksykon dalekowschodniej przyrody, w którym autor jako pierwszy używa słowa flora opisując rośliny. Rozprawę poprzedza opis narodzin Państwa Środka oraz spis zasług legendarnego Żółtego Cesarza (założyciel pierwszej chińskiej dynastii) dla rozwoju nauki i medycyny w Państwie Środka. Dzieło napisane, tak jak pozostałe rozprawy Boyma, w języku łacińskim nie ogranicza się do opisu wskazanych w tytule dalekowschodnich roślin, ale również podejmuje problematykę endemicznych zwierząt. Większość pracy powstało podczas pobytu zakonnika na Hajnaniu. Opisom obiektów towarzyszą kolorowe ilustracje, wśród których znalazły się rysunki mango czy owocu liczi (zwanego chińską śliwką). *Flora Sinensis* to jedyna naukowa

rozprawa polskiego jezuitę, która została wydana drukiem w Wiedniu za jego życia. Dzieło opublikowane w 1656 roku z okazji koronacji cesarza Leopolda I na króla Węgier zawierało 75 kart, na których przedstawiono 23 ryciny. Rękopis rozprawy nie przetrwał do naszych czasów. Dedykowanie leksykonu Habsburskiemu władcy związane było z polityką jezuitów pozyskiwania środków finansowych na dalekowschodnie misje.

*Skazana na niepowodzenie misja Michała Boyma jest ciągle mało znanym wydarzeniem zasługującym na ekranizację filmową*

Boym został wysłuchany w 1656 roku przez następcę Innocentego X, papieża Aleksandra VII, który wystosował okolicznościowy list

do cesarza Yongli. W drodze do Chin w Lizbonie zakonnik uzyskał audiencję na dworze Bragançów. Wysłuchanie to nie przyniosło uzyskania „żelaznego listu” na przejazd przez Goa, gdzie poselstwo musiało odczekać kilka tygodni by kontynuować podróż. Po przymusowym przystanku w Ayuthaya poselstwo wyruszyło do Tonkinu gdzie lokalni przełożeni Michała Boyma nie zezwolili na kontynuację realizacji misji powrotnej. Powodem przystanku była napięta sytuacja polityczna w południowych Chinach. Boym czekał na zgodę kontynuacji przejazdu w Guangxi, ośrodku dzielącym Wietnamem z Chinami. Warunki w jakich przebywał wymuszały koczowanie misjonarza w spartańskich warunkach w przygranicznych koszarach, w których umiera z wycieńczenia 22 sierpnia 1659 roku. Polskiemu jezuitę towarzyszył do ostatnich godzin życia jego pomocnik, wspomniany wcześniej Andrzej Chenga, który grzebie misjonarza w

pobliżu królewskiej drogi łączącej Hanoi z Nanningiem. Mandżurowie przyłączają zbuntowane terytoria południowych Chin w granice cesarstwa trzy lata po śmierci autora *Flora Sinensis*.

Skazana na niepowodzenie misja Michała Boyma jest ciągle mało znanym wydarzeniem zasługującym na ekranizację filmową. Jednakże dziedzictwo polskiego jezuitę to przede wszystkim zbiór bezcennych rozpraw przybliżających Europejczykom zjawiska i obyczaje jakie panowały za Wielkim Murem. Informacji, które przed podróżami do Chin urodzonego we Lwowie misjonarza, stanowiły jedynie przedmiot akademickich dywagacji. Boymowi zawdzięczamy obszerną wiedzę na temat chińskiej medycyny, geografii, filozofii, przyrody czy lokalnego folkloru. Pracą, która podejmuje przedmiotową problematykę, była *Brevis Sinarum Imperii Descriptio*. Licząca siedemdziesiąt stron rozprawa opisuje historię siedemnastowiecznych Chin. Opisuje dramatyczne wydarzenia związane z przejęciem władzy w Państwie Środka przez Mandżurów. Wydaje się, że najcenniejszą część rozprawy stanowią informacje dotyczące działalności zakonu jezuitów w Chinach czasów autora rozprawy. Inną rozprawą wartą omówienia jest *China Illustrata*. To praca spisana przez Athanasiusa Kirchera, niemieckiego teologa i jezuitę, na podstawie materiałów zebranych przez Polaka. Pierwsze dwie obszerne części rozprawy to opis działalności zakonu jezuitów na Dalekim Wschodzie, w tym historia pierwszych misji chrześcijańskich w Chinach. Kolejna część poświęcona jest opisom azjatyckich religii wraz z omówieniem założeń buddyzmu, konfucjanizmu i taoizmu. Praca jak inne dzieła Boyma odnosi się do fascynującej badacza chińskiej fauny i flory, która wrastała w nieznanym i nieopisanym wcześniej otoczeniu za Wielkim Murem. Polak zapisał się złotymi zgłoskami w historii światowej kartografii jako autor nowej mapy i atlasu Chin. Do czasu opublikowania dzieła *Mappa Imperii Sinarum*, Europejczycy posiadali ogólną wiedzę na

temat linii brzegowej cesarstwa, zaś informacje o jego terytorium czerpali z czternastowiecznych opisów Marco Polo. Michał Boym przy powstawaniu mapy i atlasu Chin korzystał z dostępu do oficjalnych, urzędowych, cesarskich zbiorów kartograficznych. Jednocześnie wykorzystał w dziele zebrane przez siebie w trakcie wieloletnich badań bezcenne opisy ukształtowania powierzchni cesarstwa oraz jego sieci rzecznych. Praca polskiego jezuitę stanowiła bezcenne źródło informacji na temat wielkości i lokalizacji najważniejszych chińskich miast. Boym jako pierwszy opisał terytorium Korei jako półwysep, a nie jak sądzono do jego czasów wyspę. Jego dziedzictwo do dziś wykorzystywane jest w interdyscyplinarnych pracach badawczych.

*Boymowi zawdzięczamy  
obszerną wiedzę na temat  
chińskiej medycyny, geografii,  
filozofii, przyrody czy  
lokalnego folkloru*

Rządy Mandżurów  
już w XVIII wieku  
doprowadzają do  
stworzenia  
najludniejszego i  
największego  
państwa świata,  
zamieszkiwanego

przez ok. czterysta milionów ludzi. Lennikami cesarzy mandżurskich stają się Wietnam, Laos, Nepal, Birma, Korea, a Tybet i Turkiestan zostają przyłączone do imperium. Państwo zgodnie z wizją ojców założycieli dynastii Qing rozwija się we własnym tempie odrzucając próby zachodnich mocarstw do zawierania umów handlowych. To doprowadza do uzależnienia chińskiej gospodarki w XIX wieku od zachodnich technologii i podporządkowania cesarstwa interesom Wielkiej Brytanii, Francji, Rosji, zjednoczonych Niemiec, modernizującej się Japonii oraz aktywnej w regionie Ameryki. Narastające w Chinach poczucie upokorzenia obywateli, uzależnienia

ich od kaprysów zachodnich kolonizatorów oraz chęć wprowadzenia zmian, doprowadzają do upadku cesarstwa i erygowania na przełomie 1911 i 1912 roku Chińskiej Republiki.

*Andrzej Giza*

*Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury*



Ministerstwo Kultury  
i Dziedzictwa Narodowego

---